

By uczcić pamięć tamtych dni...



Gimnazjum nr 2 im. Armii Krajowej
w Kwidzynie

Tomik Poezji Akowskiej
rok szkolny 2012-2013



Godzina „W” wybiła
siedemnasta to twoja wiosna była,
jak i ta godzina.
Ostatni guzik w mundurze zapiąłeś
i do walki ruszyłeś.

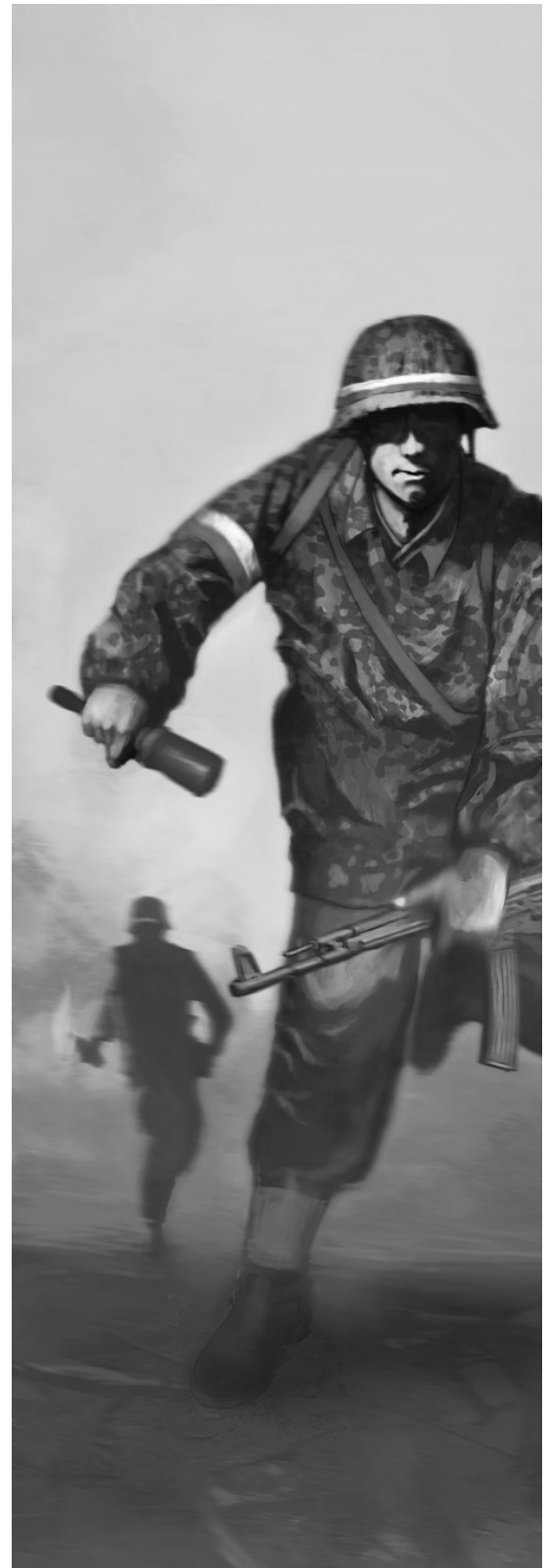
Kilku szło z tobą,
w milczeniu z bronią.
A przecież przysięgałeś Bogu,
że nie zabijesz nikogo.

Pierwszy dzień to był tej warszawskiej wojny,
a ty jak ten czarny rycerz dumny.
Za Polskę życie oddać chciałeś
oddech ledwo co brałeś
z braku sił mdlałeś.

Teraz gdy kula utkwiała w twojej piersi,
stoisz już nie w kanałach,
lecz u Boga bram.

Ostatnim swym spojrzeniem,
prosiłeś swego Boga,
żeby nad twoimi przyjaciółmi
czuwał razem z aniołami.

W nagrodę, że w szeregi wstąpiłeś
i trudne chwile przeżyłeś
oraz że Polskę wyzwoliłeś.
Grzechy twoje w niepamięć
zostały puszczone...



Komunikat

W godzinach szczytu, na rynku głównym
Stanął człowiek w mundurze brudnym.
I głosem donośnym, jak to kapralowi przystało
Przekazał Polakom to, co nakazane mu zostało:

„Czemu sławisz tych, co walkom końca nie dali?
Czemu wielbisz tych, co dzieci na śmierć brali?
Czemu opiewasz w pieśniach ich opór jałowy?
Czemu ich okrucieństwo masz za czyn brawurowy?

Czy kochasz ich miasta w perzynie legnące?
Czy podziwiasz ich za straty niemależące?
Czy nie wiedziałeś komu życie odebrali?
Czy widziałeś ile w walkach krwi rozlali?

Obywatelu, nie poddawaj się ich zarazie!
Nie bierz udziału w tym płończym pokazie!
Dla lepszej przyszłości, wydaj nam buntownika.
Nikt, kto się nam sprzeciwi, kary nie unika."

Komunikat szwaba został odczytany,
Duch walki ludu przez to odebrany.
Bo skoro nikt niemieckiej kary nie unika,
To czy wyrok śmierci z tego nie wynika?

A ja sama, na placu, osłupiała stoję.
Dopiero teraz wiem, czego się naprawdę boję.
I to nie rzekomego z AK wicherzyciela,
Lecz przewrotnego Helmuta – wolności złodzieja.

Czy Armię za walki uczuciem darzę?
Czy o przyszłości w szeregach marzę?
Czy serce w boju zaprawione krzyczy: atak?
Otóż z całą mocą i wiarą powiadam: TAK.

Choć to może być mój łabędzi śpiew,
Siłą z piersi wyrwany, popłynie jak krew.
Kocham każdego, kto przyłącza się do wojska,
Bo choć dzisiaj Deutschland, to jutro Polska.

By uczcić pamięć tamtych dni

Oni spośród, wbrew niedoli
Idą na odziały wroga
Kto Ojczyznę nam wyzwoli
Ci, co im niestraszna twoga

Każdy o wolności śni
Na ich ciałach krew i blizna
Ku czci bohaterów tamtych dni
Semper fidelis, Bóg, honor i Ojczyzna.

Krzysztof Wojtacki kl. I a



I znów, znów wojna trwa.
I znów bagnetem rękę łam.
I znów węzeł wolność poniewiera.
I znów w gotowości trwam.

Bo wilkiem patrzy na nas zło.
Bo jakby zmartwień było za mało.
Bo za morzem potworów kilka się kryło.
Bo chęcią krwi niebo zapalało.

Więc trwaj bracie na warcie.
Więc walcz o swą ojczyznę.
Więc pomyśl, komu dasz poparcie.
Więc nie licz na pańszczyznę.

Dowiesz się, kto twoim przyjacielem.
Dowiesz się, kto cię kocha szczerze.
Dowiesz się, jakiego serca jesteś właścicielem.
Dowiesz się, że wolność to życia cel.

Nikola Babin kl. III d



Żołnierze Armii Krajowej

Śmierć zbiera żniwo
w obliczu wojny.
Żołnierze Armii Krajowej
chcieli, aby ich naród był wolny.

Ostatkiem sił
w rozlewie krwi
walczyli...

Strach zaglądał
każdemu w oczy,
Lecz nie powstrzymał
ich wielkiej mocy.
Chęci zwycięstwa,
odwagi i męstwa.

Polska niepodległa
dzięki naszym bohaterom nie poległa.
Walczyli z honorem
dzielni żołnierze Armii Krajowej.

Partycja Żarczyńska kl. III d



W harcerskim plecaku
dzisiaj już tylko ostra amunicja
i bandaż i kawałek czerstwego chleba

w harcerskich dłoniach
dzisiaj już tylko ciężki karabin
i kamień i pomięte zdjęcie matki

w harcerskich oczach
dzisiaj już tylko nienawistna zaciekłość
i łzy i bezmierna trwoga

w harcerskich sercach
dzisiaj już tylko dojmujący ból
i żal i głęboko skrywana myśl

Panie pozwól mi żyć

Paulina Sitarz kl. III f





Dla Polski

Kapitulacja.

Jedna po drugiej.

Życiowa rozterka.

Żal, ból, gorycz porażki.

Pytałam: „Dlaczego?”

Krzyczałam: „Błagam !”

Nikt nie słyszał...

Nie mogłam dłużej patrzeć.

Ciężka maszyna ciążyła na moich dłoniach.

Kiedyś był to tylko zły sen.

Stał się życiem.

Stanąłam do walki.

Stanąłam w szeregu.

Walczyłam.

Dla Polski.

Martyna Chojnacka kl. III j

Pamięci tamtych dni

To, co się wtedy wydarzyło,
Wszystkich nas bardzo poruszyło,
A na kartach historii
Mroczny cień rozłożyło.

Wojna okrutna, wojna straszliwa,
Niejedno ludzkie życie przerwała.
I każdy dzień roku okrywała
I każdy uśmiech z twarzy zmywała.

Wśród wojennej mrocznej zawieruchy
Był jednak ktoś, kto dodawał Polakom otuchy.
To Armia Krajowa – nasza chluba narodowa
Zawsze do walki zwarta i gotowa.

To Akowcy nie szczędzili przelanej krwi,
To oni bronili Polski w tamte dni.
To oni pokazali odwagę i śmierć,
Więc my okażmy im naszą cześć.

Szanujmy pamięć tamtych dni,
Szanujmy pamięć tamtych ludzi,
By to, co się wtedy wydarzyło,
W pamięci pokoleń na zawsze było.



Nieobliczalny los

Jest ciemno, wokół cisza panuje,
żołnierz żołnierza znakami nawołuje,
wszyscy czekają niecierpliwie, wystraszeni,
bo może za chwilę los Polski się zmieni.
Słysząc strzał, pierwszy, drugi, trzeci,
niedługo coś w powietrze polecą,
każdy ostatnią modlitwę odmawia,
i na ciężką wojnę się nastawia.
Ruszyli, rzucili pierwsze granaty,
czuli, że do historii przejdą te daty,
Grot i Niedźwiadek atakować zaczęli,
niektórzy już z honorem ginęli.
Dziś wszyscy o polskich żołnierzach pamiętamy,
ogromny szacunek do nich mamy,
większość dla wolnej Polski zginęła,
bo wtedy Polska wolną być zaczęła.

Mateusz Grabowski kl. III c



By uczcić pamięć tamtych dni

Poświęcili swe życie dla wolności narodu,
walczyli mimo wielkiej przewagi wroga,
walczyli choć nie mieli szans na zwycięstwo,
walczyli, bo najważniejsza była wolna i niepodległa ojczyzna.

Dziś żyjemy w wolnym kraju,
dziś dla ojczyzny nie musimy poświęcać życia,
dziś nasza waleczność to sukcesy sportowe,
dziś nasz patriotyzm to dobre uczynki.

Żołnierze AK wzorem patriotyzmu,
dziś kraj oddaje im hołd w akademiach i orderach,
dziś szkoła oddaje im hołd, nosząc ich imię,
dziś ja oddaję im hołd, pisząc ten wiersz.

Uczcijmy pamięć tamtych dni,
złóżmy kwiaty,
pomódlmy się,
a przede wszystkim pamiętajmy o walecznych Akowcach.

Marcin Stasiuk kl. III c



Dwa słowa

Zbłąkane ich dusze
i rozrzucone ciała
Serce oddali w służbie,
a polska ziemia zabrała.

Wybawiciele narodu – żołnierze wolności,
a ich pierś jako tarcza żywa.
Przelana krew z miłości,
do matki, co Polską się nazywa.

Przeminą pokolenia
i tysiąc lat upłynie.
Bohaterów wyzwolenia,
pamięć nigdy nie zaginie.

I te dwa słowa:
Armia Krajowa.

Karolina Obuchowska kl. III c



Wojenny bohater

Był chudy i wysoki
Miał 19 lat
Był niebieskooki
I poznać pragnął świat
Najmłodszy w rodzinie
Oczko w głowie matki
O zadziornej minie
Słynął z dziarskiej gadki
Henio miał na imię
I mieszkał w Poznaniu
Gdy nazistowskim dymem
Hulał wróg po kraju
Nie był bohaterem
Do walki się nie rwał
Nie biegał z rewolwerem
Choć Niemców się nie bał
Chodził po ulicach z zimną miną
Póki w łapance raptem nie zginął
Nie wiedział, gdzie jedzie
Godziny trwały lata
W strachu, głodzie, biedzie
Trafił do Pawiaka
Potem pod Berlin, do obozu pracy
Przyjęli go życzliwie w niewoli rodacy
Choć był taki zwykły
Marny, wąty, nikły
Raptem na apelu
Wyszedł z grona wielu
Powiedział, że zna niemiecki
Że nie jest podstępny ani zdradziecki
Że chętnie w obozie pomoże
Coś przetłumaczyć i napisać może

I dali go lekarzowi do pomocy
Przepisywał karty chorych po nocy
A gdy widział, że ktoś ma iść do gazu
Zmieniał ten zapis od razu
Takim też sposobem
Ocalił ludzi stojących nad grobem
A po wyzwoleniu wrócił do domu
I przez lata trwał w milczeniu
Nikomu nie mówił o latach niewoli
Tłumacząc, że wspomnienie
Za bardzo go boli
Dopiero przed śmiercią wyznał rodzinie
O wojny przetrwaniu
I o swym wyczynie
Dla mnie mój pradziadek
Był bohaterem!
Ilu ocalił?
Niestety nie wiem
Ale dla mnie on walczył tak
Jak dzielne chłopaki z oddziałów AK

Krystian Szejerka kl. III c



Armia Krajowa

Gdy słyszę te słowa dwa,
To godność budzi się ma.
To Armia Krajowa - AK
Po wieki swój ślad w sercu ma.
Bo żyję tylko dlatego,
Że żołnierz Orła Białego
Wciąż walczył, brnął, do przodu pchał
I Orłu koronę dał.
I to są te właśnie dwa słowa.
To nasza jest Armia Krajowa.
To nasza drużyna tych ludzi.
A każdy z nich podziw w nas budzi.
Ci wszyscy, co się poświęcili,
Abyśmy dziś bezpiecznie żyli.
Ci wszyscy, co oddali życie,
Abyśmy wstając o świcie,
Cieszyli się każdym dniem.
Tak walczył z zapartym tchem
Tej Armii Krajowej żołnierz
By tobie i mnie żyło się dobrze.

Nina Telefus kl. I g





Z pamiętnika

Nigdy bym nie oczekiwał
Tylu nocy nieprzespanych
Tylu dni nieposkładanych
Tylu zadań mi pisanych

Tylu strat i zysków razem
Tych nieprzewidzianych zdarzeń
I tak wielu nowych wrażeń ...
nigdy bym ich nie przewidział.

Nigdy też bym nie powiedział,
Że nie walczę, że się poddam,
Bo służę Polsce
I za Ojczyznę gotów jestem oddać wiele,
Nawet własne życie.

Paulina Ryś kl. III i

Armia Krajowa

Armio Krajowa, organizacjo podziemia polskiego
Istniałaś dla każdego człowieka wiernego,
Byłaś nadzieją, pogodą ducha, nastrojem dobrym
Wyznaczałaś drogę osobom szczodrym.

Armio Krajowa, podlegałaś Naczelnemu Wodzowi
Tak jak w dawnych czasach ludność Królowi
W bohaterskie czyny i ślady prowadziłaś
Co do życia, walki, śmierci nigdy się nie myliłaś.

Armio Krajowa, byłaś dla nas dumą i radością
Żadną niemiecką własnością
O niepodległość Polaka walcząca
Dzięki ludziom nigdy się niepoddająca.

Armio Krajowa, nigdy nie zginiesz
W naszych sercach pozostaniesz i nie miniesz.

Agata Mielniczek kl. III g



Wojno...

Wojno

Pani śmierci

Czemu Polska cię tak nęci

Co myśmy ci zrobili

Że nas tak Niemcy zniszczyli

MP40 – słynna broń niemiecka

Nie oszczędzała nikogo

Od starca po dziecko

Na naszej ziemi

Płynęło mleko i miód

Obróciłaś to wszystko w pył

I gruz.

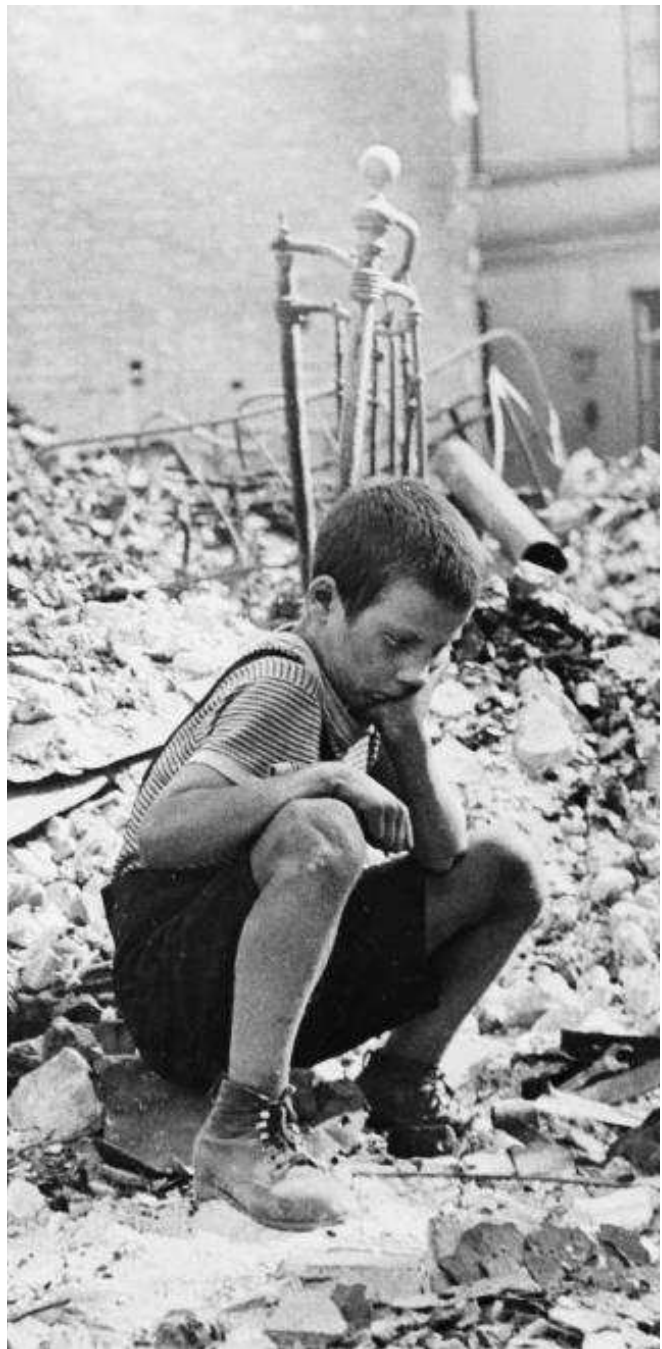
Wojciech Grenda kl. III i



w tym hałasie
wśród huku bomb
i wybuchów
ludzie giną
my
walczymy dalej
oczekujemy wybawienia
wyczekujemy końca wojny

plonie w nas złość
bezsilność i smutek
tracimy wszystko
co mamy
przepełnieni
żalem
bólom
i rozpaczą

widać już tylko dym
i krwi jest pełno wszędzie
czas się rozejrzeć
bo nie wiadomo
czy to kolejny strzał
czy serce pęka komuś
kto je jeszcze miał ...



Ula Królikowska kl. III i

Żołnierze Armii Krajowej

Armia Krajowa, spod polskich podziemi.

Walcząca śmiało o godne imię Polski odzyskanie,

sięgająca po najcięższe, partyzanckie działanie.

Sabotaż, dywersja, wywiad i propaganda to ich założenia,

dywersja to ich środek do okupacji przewyciężenia.

W obronie kraju z dumną piersią stawali,

swoją determinacją i honorem strach przewyciężali.

Docelowa akcja „Burza” choć niepowodzeniem zakończona,

dotychczas jako trofeum ich odwagi jest przedstawiona.

Ich walka z hitlerowską okupacją u wszystkich podziw budziła,

w przyszłości, jak i teraz, Polska jako naród, ich czyny będzie czcila.

Katarzyna Jedel kl. III g



Armia Krajowa

Żołnierze AK waleczni zawsze,
żołnierze AK w naszych sercach na zawsze.
I choć każdy z nich lękał się o życie,
to marzył o wolności skrycie.
Tęsknota za domem raniła im serca.
I wtedy do nich strzelił bezduszny morderca.
W szumiącym lesie przy zielonej kalinie,
spoczął żołnierz w kamiennej mogile.

Emilia Kępińska kl. III g





Niemy bohater

„Do broni!” – krzyczeli żołnierze wyklęci.

„Do dłoni!” – by widzieć, jak giną najemcy.

Oddali wszystko za niepodległość

Życie stracili, by odzyskać wolność.

Jedna wielka pułapka, w której uwięzieni nasi przodkowie

Znikąd pomocy, błaganie, lament o życie.

Krzyk ginących kobiet i dzieci tkwił w ich głowach aż do śmierci.

Zasłonięte okna, zamknięte drzwi.

Strach, który nie opuszczał przez całą wieczność.

Modły do Boga, które były jedyną deską ratunku,

Jedyną otuchą, która nigdy nie umarła.

Dawne pola i łąny zbóż zmieniły się w cmentarzysko pełne głów.

Walczyli do końca bez tchu.

Dziś zostały wspomnienia,

Które ukazują prawdziwą historię niezapomnianego bohatera.

Potępieni bohaterowie

Uwolnili nasz kraj, cierpiąc przy tym wiele.
Jednak czy nie warto było, drodzy przyjaciele?
Dzięki nim Niemcy teraz w kraj nam się nie mieszają,
A Rosjanie na Sybir nie wysyłają.
Generał Grot dzielnie żołnierzy wiódł do zwycięstwa.
Aby kochanej Polski nie doprowadzić do męczeństwa.
Lecz co im przyszło po wiktorii?
To, co nie powinno zdarzyć się w historii.

Wyklęci, choć o wspólne dobro walczyli.
To oni swój naród z rąk Germańców uwolnili.
I co im przyszło potem przeżywać?
Musieli się za to w piwnicach ukrywać.
Po wojnie komuniści odpocząć im nie dali,
Lecz za wspaniałe czyny surowo karali.

Jednak teraz ich bohaterstwo nie jest pomijane
Ono przecież nie może być zapomniane.
Tych Armii Krajowej żołnierzy niezastąpionych,
Walczących za Polskę, niesłusznie potępionych.

Aleksandra Karpińska kl. III g



Dla Akowców

Wciąż pamiętamy tamte krwawe dni,
Gdy żołnierze polscy o wolność walczyli.
Ciężkie bitwy z wrogami staczali,
Abyśmy niepodległą Polskę w spadku otrzymali.

1939 to smutny rok dla Polaków,
Czekało ich wiele krwawych walk i wroga ataków.
Jednak dzięki wytrwałości i odwadze
Biało – czerwone barwy odżyły na polskiej fladze.

Hitler i Stalin Polskę zaatakowali,
Lecz polskich żołnierzy złamać nie zdołali.
Walczyli za kraj do upadłego,
Bo ducha walki mieli wielkiego.

Teraz uczyliśmy się w polskich klasach,
O tamtych krwawych dla Polski czasach.
Kiedy to Akowcy dla narodu życie tracili,
Byśmy ich pamięć wszyscy czcili.

Marcin Szwedowski kl. III c



Siedzę samotnie, pocieszam po porażce
Myślę o Tobie, o bólu rozstania
Myślę o śmierci, o ojcu
O matce
Myślę, że jedna myśl drugą przegania...

Nie chcę tęsknić za tym, czego już nie ma,
Tęsknić za ludźmi, których nie spotkam już nigdy.
Dumać nad kwintesencją mego istnienia,
Wypominać światu wyrządzone krzywdy.

Nie chcę być królem,
Nie chcę bogactwa,
Nie chcę wiecznego słońca
Potęgi, przepychu
To, o czym marzę, to wewnętrzny spokój
Chcę wolności, swobody,
Chcę z wojny powrotu!

To tu codziennie toczę bój z innymi
Przelewam krew bliskich
Do ostatniego tchnienia.
W tym pustostanie umysłu
Koszu pełnym brudnych myśli
Nie ambicja, lecz pociski spełniają marzenia.

Nie dobro, lecz zło daje nam przeżyć.
Nie zaufanie, lecz jego brak trzyma nas przy życiu.
Nie litość, ale okrucieństwo nadaje sens drodze.

Aby dać świadectwo, wrócić do domu
Muszę być takim, jakim nie chciałbym być
I wierzyć w stwierdzenie, że...
Cel uświęca środki.



Marta Jagodzińska kl. III i

Żołnierzu wyklęty przez czas

Spójrz na swój kraj!
W Armii Krajowej służyłeś
Za Polskę życie swe oddałeś.
Pamięć o Tobie latami fałszowano,
Zasługi innym przypisywano
Lecz dziś każdy wie
Że za mnie ostatnią kroplę krwi przelałeś!
Nie dałeś zgnębić się nazistom,
Nie dałeś zastraszyć sowietom,
W bój ruszyłeś za serca biciem
I choć poległeś postrzelony kulą w bok
Dla nas stałeś się bohaterem
Zapomniany przez los,
Pochowany bez zaszczytów
Przez lata wspominany jako banita
Dziś Żołnierzu spójrz na swój kraj,
Spójrz na te łąki, na tatrzańskie krajobrazy,
Na Wisły szum, na piaszczyste plaże.
I gdy wyjdiesz z gruzów Podziemia
I wsłuchasz się w cichy szepc
Dziecięcego grajka, który śpiewa
„Marsz marsz Dąbrowski,
z ziemi włoskiej do Polski”
Wiesz, że było warto.



Aby uczcić pamięć tamtych dni

Broni mieli niewiele

Duch zwycięstwa ogromny

Piękne były ich cele

Wola walki niezłomna

Dzieci Śródmieścia, Mokotowa

Harcerze Pragi i Powiśla

Żołnierze Bielan, Wilanowa

Obrońcy Solca, Czerniakowa

Gotowi na każde wyzwanie

Śmierć towarzyszką ich wierną

Piwnice ich salonami

Kanały życia arterią

Baszta, Pięść, Parasol, Zośka

Monter, Brok, Radosław, Bur

Janka, Kama, Sas, Żywiciel

Bohaterów zabrzmiał chór



Zaduma

Wieńce już na grobach,
Znicze zapalone,
Czuć powagę chwili,
Modlitwy zmówione.

Żelazna, Żoliborz,
Wola, Cytadela...
Słychać powiew wiatru,
Każdy łzę ociera.

Powróciła pamięć
Tych wojennych lat
To tutaj spoczywa
Ziemi naszej kwiat.

Abyśmy żyć mogli
W Polsce - wolnym kraju,
Wielu młodych ludzi
swe życie oddało.

O ich bohaterstwie
Niejedna jest pieśń
Winniśmy im pamięć,
Oddajmy im cześć.

Po chwili zadumy
Złączmy nasze siły,
By okrutne wojny
Nigdy nie wróciły.





Młodzi waleczni

Ciemną nocą pod latarenką
biegnie grupa zwana Zosieńką.
Na kolejną akcję już się szykują,
do boju z Niemcami już się gotują.
Zbierają dzielnych małych wojaków,
„Pokonamy Niemców jak kiedyś Krzyżaków”.

I nadeszła chwila błoga,
małe dusze idą do Boga.
Sławą i chwałą są okryte,
ich czyny nigdy nie zostaną zmyte.
Wiele dla Polski oni zdziałali,
Harcerską Przysięgę swą wykonali.

Pamięć o AK

Była wojna krwawa, okrutna, niszcząca.

I nagle jest nadzieja w sercu się tłąca.

To w podziemiu powstaje Armia Krajowa.

W oczach Polaków duma narodowa.

By bronić tego, co w ludziach pozostało.

Miłość do wolności póki życia stało.

Grot, Bór, Niedźwiadek, bo tak się nazywali

Bohaterowie, którzy ster ten trzymali.

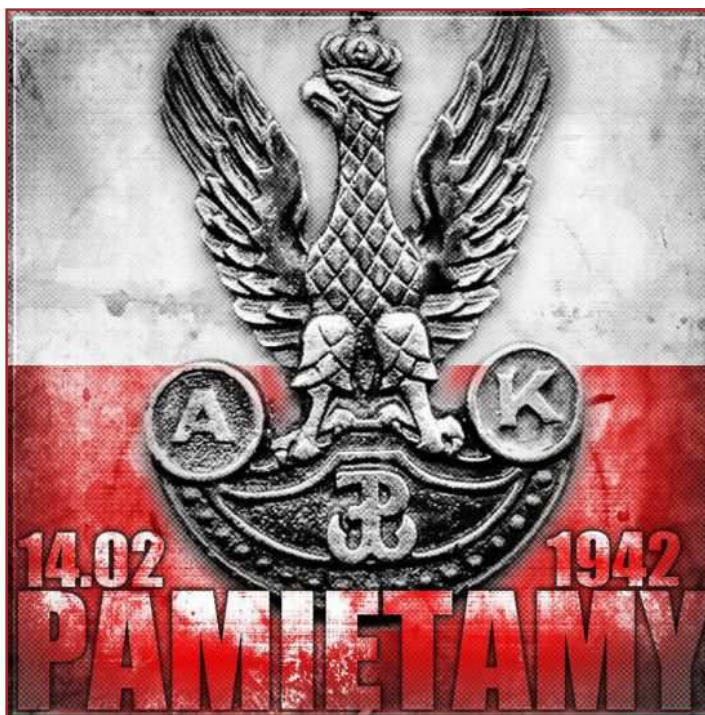
Wszyscy walczyli i ginęli z godnością,

Byśmy mogli cieszyć się dzisiejszą wolnością.

Groby ich są na całym świecie rozsiane,

Już Polska jest wolna, a pamięć zostanie.

Monika Małecka kl. III c



By uczcić pamięć...

Życie, nietrwale jak światło świecy

Wystarczy podmuch wiatru
By zgasło bezpowrotnie
Lecz kto dziś tak naprawdę
okrutnej historii dotknie?

Choć dawno już to było
Ja tego nie zapomnę
Gdyż czyny naszych braci
Polaków są ogromne.

Warszawo! Polski stolicco!
Przez Niemców obalona
Tyle czasu jednak
Przez armię podziemną broniona.

Ból, jaki wtedy został
Krajowi polskiemu zadany
Zostawił w naszych sercach
Wciąż niegojące się rany.

I chociaż o czynach Akowców
Dziś w mediach się nie krzyczy
Chciałabym uczcić ich pamięć
Skromną minutą ciszy.



CZEŚĆ I CHWAŁA

Maszerowali, gdy wczesny świt,
gdy kwitnął biały bez.

Na ramię broń, na ramię hełm,
dalej, przed siebie, bez łez!

Od okrutnej zguby bronili ich
jedynie opatrności los,
gdy krew, i pot, i ciężki znój,
gdy śmierci wołał głos.

I nawet gdy na pustym polu,
mundur przesiąkał krwią,
w pieśni wciąż wychwalali Nike,
na murach widząc ją.

Biało-czerwony polski całun,
spowija ich waleczne dusze,
więc skłońmy głowy, milczący hymn,
za tych, co cierpieli katusze.



Armia Krajowa

Armia Krajowa - to tylko dwa słowa.

Czy się pod nimi treść jakaś chowa?

Tak, oczywiście, chyba każdy wie,

Że to męstwo, odwaga, bohaterstwo i krew.

Żołnierze dzielni i niezwyciężeni.

Mimo groźby śmierci - nieustraszeni.

Choć na polu bitwy zgiełk i pożoga,

Niestraszne im były ataki wroga.

Armia Krajowa - ludzie tacy jak my,

Którzy dzielnie walczyli o polskie sny.

Sny o wolności w naszym pięknym kraju,

W którym dziś żyjemy, hołd im oddając.

Nie da się słowami wyrazić naszej wdzięczności,

Podziękować za walkę dla naszej wolności,

Niech więc wasze czyny zapiszą się w wieczności,

Niech wasze bohaterstwo nie zostanie zapomniane,

Lecz w sercu każdego Polaka zapisane.

Wiktoria Paciorek kl. III c

Zawiszak

Mały chłopczyno,
Kolego z podwórka:
Nie widać dziecka - widać żołnierza.
Przez drobne palce ściśnięty karabin
Brzemieniem leży w sercu.
Pod ciemnym niebem kanałów,
Przez rany w murach,
Na pomoc rannej Warszawie.

Czy w blasku księżyca,
Czy w porannym brzasku,
Na drobnych palcach różańca balsam
Ratunek i ukojenie...
Rodziców nie ma - zostali w domu
W gruzach rannej Warszawy

W za dużym hełmie, w luźnej panterce
Została ci jeszcze Stolica.
Dorośli duchem, pierwszy z Odważnych,
Wlewasz otuchę w serca wąpiące.

Z torbą meldunków znikasz za rogiem
Odnajdę cię w naszej Warszawie.



Tacy młodzi

Byliście wtedy tacy młodzi,
mieliście tyle marzeń, tyle planów.
Uczyć się, pracować, wypoczywać
i być z Tą jedną - ukochaną.

Życie przed Wami otwierało
karty swej księgi niczym wrota.
Wam życia było ciągle mało
na nie wciąż brała Was ochota.

Marzenia prysły, Wasze plany
zmienić musiała smutna dola,
wojna ukradła Waszą młodość
i nie pytała czy można.

Daliście Polsce swoje życie,
broniąc jej przed okrutnym wrogiem.
Krew swoją dla niej przelaliście,
walcząc z Honorem oraz Bogiem.

Byliście wtedy tacy młodzi...

Nasi żołnierze z AK,
niech pamięć o Was
w sercach naszych
na wieki wieków trwa!



Walczyli...

Walczyli, by móc marzyć o wolności

Walczyli, by spełniły się ich marzenia

Walczyli, by myśleć o przyszłości

Walczyli, by doczekać spełnienia

Walczyli z honorem i odwagą

Walczyli z bólem i cierpieniem

Walczyli z miłością i wiarą

Walczyli ze swoim pragnieniem

Walczyli, by uratować kraj

Walczyli, by nie żyć w strachu

Walczyli, by nie myśleć o wczoraj

Walczyli aż do braku tchu

Walczyli, by odeprzeć atak

Walczyli choć musieli się kryć

Walczyli, by pamiętano o nich po latach

Walczyli, abyśmy dziś mogli godnie żyć.



Magdalena Dzwonkowska kl. III i

Waleczne serca

Gdy nadeszło gestapo,
na budynki spadły bomby,

W tak mrocznej chwili,
strach w nas budził się ogromny,

Poczuliśmy, że to koniec,
że to tylko kwestia dni,

Gdy płonęło miasto,
ludzie z krzykiem umierali w nim.

Złapaliśmy za karabiny,
pogrzebaliśmy głęboko strach,

Zapłonęła w nas nadzieja,
pogrzebać mógł ją tylko piach,

Ku wolności lecą serie,
niechaj nam sprzyja Bóg,

To polskie waleczne serca,
niechaj przepadnie wróg,

Choć wielu z nas padnie
jak kamienie na szancku,

Odnależliśmy sens istnienia,
jakim jest walka o Polskę dzielnych powstańców.



Bezimienny

Kolejny dzień walk
bez tchu
bez odpoczynku
bez chwili wytchnienia

Kolejny dzień walk
ukryty za barykadą
walczę o życie
tylko to mi pozostało

Ta brutalna wojna
jest całym moim życiem
nie pamiętam już zapachu kwiatów
ani śpiewu ptaków

Wojna odebrała mi wszystko
dom, żonę, córeczkę
teraz w szeregach AK
walczę o wolność

Za tych, których kocham
trzymając ich fotografię w dłoni
wychylam się zza barykady
i strzelam do wrogów

Dostałem

I choć nie dożyję następnego dnia
to umieram za ojczyznę
i wierzę, że moja ofiara
nie była daremna





By uczcić pamięć tamtych dni

By uczcić pamięć tamtych dni,
Gimnazjum nr 2 w blasku Iłni,
by złożyć hołd i oddać cześć,
śpiewajmy im wzniosłą pieśń.

Z przewagi wroga hardo się śmiali
i z przyjaciółmi w znoju trwali,
byś mógł spokojny żywot wieść,
śpiewajmy im wzniosłą pieśń.

Przyłącz się do nas, mój przyjacielu
i wspólnie dążmy do ojców celu,
by głowę dumnie do góry wznieść,
śpiewajmy im wzniosłą pieśń.

Arkadiusz Kannenberg kl. I d

Niezapomniany bohater

Orzeł dostojny, nad głową korona
Biało-czerwone barwy, słycać hymnu słowa
Polak to brzmi dumnie! On bohaterem ojczyzny
O walce nie mówi, choć zostały blizny
On dał nam przykład, ratując nasz kraj
Zwyciężył Polskę, odzyskał swój raj
Choć zrobił tak wiele, pozostał nieznany
Lecz w sercach Polaków zagoił rany
W naszej pamięci pozostanie ważny
Myśl o nim wieczna, wspomina go każdy
Cześć jego imieniu, szacunek i chwała
Bo dzięki niemu Polska niepodległą się stała!

Aleksandra Borkowska kl. III c



Nigdy więcej wojny...

Był wrzesień, czas wojny
dzień był piękny i spokojny
kazał nam iść nocą,
nie wiadomo gdzie i po co?

Daleko rozlegały się strzały
na drodze tłumy ludzi stały
Niemcy ich bili, krzyczeli i popychali
oni podnosili się i upadali.

Poranne zorze płakały,
bo rannych było niemało
zabici leżeli smutni
wokół płacz rozlegał się okrutny.

Zapomnieć jest trudno,
bo ból ściska serce,
tyle rodzin w rozterce
krwawi ludzkie serce.



Alan Goralski kl. I a

Nie słyhać świstu kul
Co szukały...
Czego?
Pomsty

Nie płyną łzy
Po stracie...
Kogo?
Ukochanego

Nie ma już
Wojny...
Jakiej?
Tamtej

Dziś ktoś goni,
Ktoś ucieka...
Dlaczego?
Czy lęka się poznać drugiego człowieka?

Dziś medialne echo
Niesie...
Co?
Często tylko puste słowa

Dziś przyjaźń jest...
Jaka?
Kupiona

Czy tak ma być
W imię...
Czego?
Tamtych dni

Czy o to walczyli...
Kto?
Akowcy...



Ku pamięci

Uczcijmy pamięć o żołnierzach,
Zapalmy znicze na ich grobach.
Złożmy im pokłon głęboki,
I hołd jak nieboskłon szeroki.

Za wolność Polski
I wolne w niej życie.
Za niepodległość, o którą walczyliście
Armii Krajowej wojownicy,
Polskiej ziemi bojownicy.

Dziś przyszedł ten wspaniały czas,
Że wy, honoru żołnierze,
Znaleźliście uznanie i podziw wśród nas.
Za życie złożone w ofierze.

Daria Teska kl. II h



By uczcić pamięć tamtych dni

Każdego dnia idąc do mej szkoły,
Czuję jak ten dzień wesoły,
Gdy nie ma wojny.
Świat wokół mnie tak spokojny.

Lecz nie zapomina,
Żaden chłopak i żadna dziewczyna,
Co działo się ze spokojem ludzi.
1939 rok grozę budzi.

Gdy przelana została niewinna krew,
Gdy karany był pełen nadziei śpiew,
Gdy ludzie ginęli masowo,
Nikogo nie obchodziło polskie słowo.

Odważni młodzieńcy poświęcali się,
A tak bardzo nieznośny był śmierci dźwięk,
Rzucali się do walki, bronili,
Abyśmy dzisiaj w słodkiej wolności żyli.

Przecież ci ludzie mieli prawo do życia,
A byli zmuszeni do wszystkiego się pozbycia.
Pamiętajmy o dzielnych żołnierzach Armii Krajowej,
Do obrony, do ataku zawsze gotowej.

Kinga Samborska kl. II i



Ciemne podziemie, strach i niepokój

Cel strategiczny, walka, sabotaż

Obrona ziemi, ojczyzny, ludzi

Akcja - zwyciężyć, akcja - osłonić

Sieć informacji znaleźć, ochronić

Zmobilizować, siać propagandę

Rzucać ulotki, grać z okupantem

Wydawać prasę, szerzyć destrukcję

Zaopatrywać w sprzęt i produkcję

Znosić masowe prześladowania

Zmierzyć się z całym bólem powstania

Przysięgać Bogu, być wiernym Ojczyźnie

Stać na jej straży, wcielać politycznie

Walczyć z bronią w ręku o jej wyzwolenie

To wszystko było Armii Krajowej celem.

Wojciech Gryczka kl. III g



Pamięć i chwała

Pamięć i chwała bohaterom się należy,
czcijmy więc pamięć podziemia żołnierzy.

W dni tamte wojenne i krwawe
krwią własną pisali bojową sławę.

Armii Krajowej tysiące żołnierzy,
a pośród nich kwiat polskiej młodzieży.

Za ojczyznę oddali wolność i życie,
byśmy teraz mogli żyć w lepszym bycie.

Łukasz Sabiszewski kl. II i



By uczcić pamięć tamtych dni

Dzielni żołnierze,
walczyli w wierze,
żebyśmy byli wolni,
w swym kraju swobodni.

W rytm hymnu maszerowali,
na niechybną zgubę,
walcząc, krwawiąc, cierpiąc,
za ojczyzny chlubę.

Hymn karabinów i armat,
kołysał ich do snu,
gdy na mchowym pościaniu,

zasypiali na zawsze już.

Marta Brejnakowska kl. II i



Dla Akowców

Niech zabrzmia dzwony,
Niech zaśpiewa ptak o świetle
Dla Akowców
Prawdziwych Polaków,
Bohaterów,
Dających swą postawą
Świadectwo triumfu prawdy
często ofiarując dla niej to,
Co mieli najcenniejsze
Życie

Juliusz Zagórski kl. II h



Rozlegają się strzały
Głośne, przeraźliwe.
Serce przyśpiesza swe bicie.
I tylko nadzieja w sercu pozostaje.
Strach jest tu niczym.
Odwaga przepętnia ich dusze.
I choć kres zuchwale nadchodzi,
On zwalczyłby cierpienie.
Nie złęką się, pozostaną.
Walczyć będą do końca.
Nieustraszona nasza armia polska.
I choć wróg natarcie szykuje,
I choć z sił braku kontrolę nad ciałem swym tracą,
Nie złęką się nasi rodacy.
Krzyki przeraźliwe usłyszeć trzeba,
Zwracają swe głowy ku niebu.
Cicha łza po policzku spływa.
Bezszelestnie, jakoby nigdy się nie pojawiła.
Chwyta dzielny żołnierz za broń
I biegnie, ku chwale ojczyzny.
Prosto w paszczę wroga swego.
Nie będąc w stanie usłyszeć już niczego.

Oliwia Zarzycka kl. III i

